

Stanisław Franciszek Gajerski

GARNCARZE I DRUCIARZE KAŃCZUCCY W XVII—XIX WIEKU (ZESTAW MATERIAŁÓW ŹRÓDŁOWYCH)

Wstęp

W trakcie badań nad dziejami garncarstwa na terenie Rusi zerwanej zwróciłem uwagę na Kańczugę¹, gdzie — jak ustaliłem — byli też garncarze. Fakt ten nie uszedł uwagi Franciszka Kotuli, który pisząc o kańczuckim ośrodku złotniczym, wspominał o tamtejszym cechzie zbiorowym, do którego, prócz rzemieślników interesującego go kunsztu, należeli też m.in. i garncarze². Weześniejsze tradycje garncarstwa w Kańczudzie, w oparciu o rejestr poborowy z 1628 roku, odnotował w swej pracy Maurycy Horn³. Te drobne wzmianki nasuwają potrzebę dalszych badań nad dziejami tamtejszego ośrodka garncarskiego.

Zainteresowali mnie, jeśli chodzi o Kańczugę, przede wszystkim druciarze, którzy zajmowali się drutowaniem naczyń glinianych. Ze względu na dawne tradycje tego kunsztu w tym miasteczku i daleki zasięg świadczonych przez nich usług problem staje się wprost frapujący.

Na druciarzy kańczuckich zwrócono już uwagę na początku ubiegłego stulecia⁴. Wagę problemu podnosi fakt, iż rzemieślnicy ci wędrując w XIX wieku daleko poza teren Galicji rozslawiali swój kunszt i rodzinne miasteczko⁵. Trudno natomiast dowiedzieć, czy w Kańczudzie znajdował się odrębny cech druciarzy⁶.

Podczas badań archiwalnych prowadzonych latem 1970 roku w Archiwum Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego w Krakowie (dalej cyt.: AMKiWK) przebadalem materiały wchodzące w skład zespołu Archiwum Sanguszków (dalej cyt.: Sang.). Wśród różnych, ciekawych danych, znalazłem tam również wiadomości o kańczuckich garncarzach i druciarzach⁷, pochodzące w lat 1650—1784. W zespole tym rękopisy oznaczone sygnaturami 347/5, 347/6, 347/7 i 347/8 nie są paginowane, przez co nie można dokładnie określić znajdujących się w nich wzmianek o wspomnianych rzemieślnikach. Uzupełnieniem tych wiadomości są dane o tamtejszych druciarzach wynotowane ze sporządzonej w 1870 roku listy wyborczej, która przechowywana jest w Tekach Schneidra (dalej cyt.: Schn.). Znajdujące się tam materiały również nie są paginowane.

Prowadząc daleko wcześniej badania w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt.: AGAD) wynotowałem jedynie wzmiankę o garncarzu; druciarzami się wówczas nie interesowałem i z tego względu trudno mi definitywnie stwierdzić, czy w rejestrze poborowym z 1628 roku są o nich jakieś dane. Dla ułatwienia innym prowadzenia dalszych badań uznałem za celowe podać nieco danych o historii miasteczka.

Zarys historii Kańczugi

Najwcześniejsza wzmianka źródłowa o Kańczudzie pochodzi z 1340 roku. Dzieje jej związane są z losami szeregu znacznych rodów magnackich: Pileckich, Odrowążów, Kostków, Ostrogskich, Lubomirskich, Sanguszków i Szydłowskich. W 1812 roku Kańczuga przeszła w ręce wzbogaconej na handlu zbożem rodziny Kellermanów, której potomkowie utrzymali się tam aż do 1939 roku⁸.

Prawo magdeburskie otrzymała Kańczuga w 1523 roku od kasztelana przemyskiego, Mikołaja z Pilezy; jego to też zasługą było przyznanie miastu prawa organizowania jarmarków i targów. Miasto obwarowane zostało wałami ziemnymi i umoc-

nione czterema basztami, z których jedna była murowana. W 1589 roku było w Kańczudzie 266 domów i 1338 mieszkańców. Założenie parafii przypisuje się Ottonowi Pileckiemu; w 1507 roku plebanem tamtejszym był Stanisław z Rzeszowa. W 1612 roku Anna Ostrogska odnowiła ją; wówczas to utworzyła tzw. Kolegium Jalmużników, które znacznie uposażyła i poleciła opiekować się chorymi, niezdolnymi do pracy mieszkańcami miasteczka; proboszczowi dała tytuł przełożonego⁹.

Kańczuga wraz z przyległymi wsiami tworzyła klucz kańczucki; w roku 1515 liczył on 163 łany uprawne i 29 pustych. W mieście znajdowali się liczni rzemieślnicy, reprezentujący różne kunszty, zrzeszeni w cechach, z których najstarszy, krakowiecki, uzyskał aprobatę dziedziców z Pilezy w 1456 roku. Prócz rzemieślników byli tam też kupey¹⁰.

Rozwój miasta hamowały wojny, przypadkowe pożary oraz epidemie chorób zakaźnych. Dość nadmienić, że już w 1498 roku zniszczyli Kańczugę Tatarzy, a w 1624 Ordyńcy ponownie napadli na miasto. W 1609 roku złupił je Stanisław Stadnicki zwany „Diablem Łańcuckim”. Należy też wspomnieć o „pogorzeniu Kańczugi” podczas jarmarku w 1637 roku. W okresie wojny północnej Szwedzi i Sasi przyczynili się do ruiny gospodarczej miasta. W latach 1708—1710 targi zupełnie zanikły. Szalejąca epidemia choroby zakaźnej w 1721 roku była przyczyną zamknięcia targu¹¹.

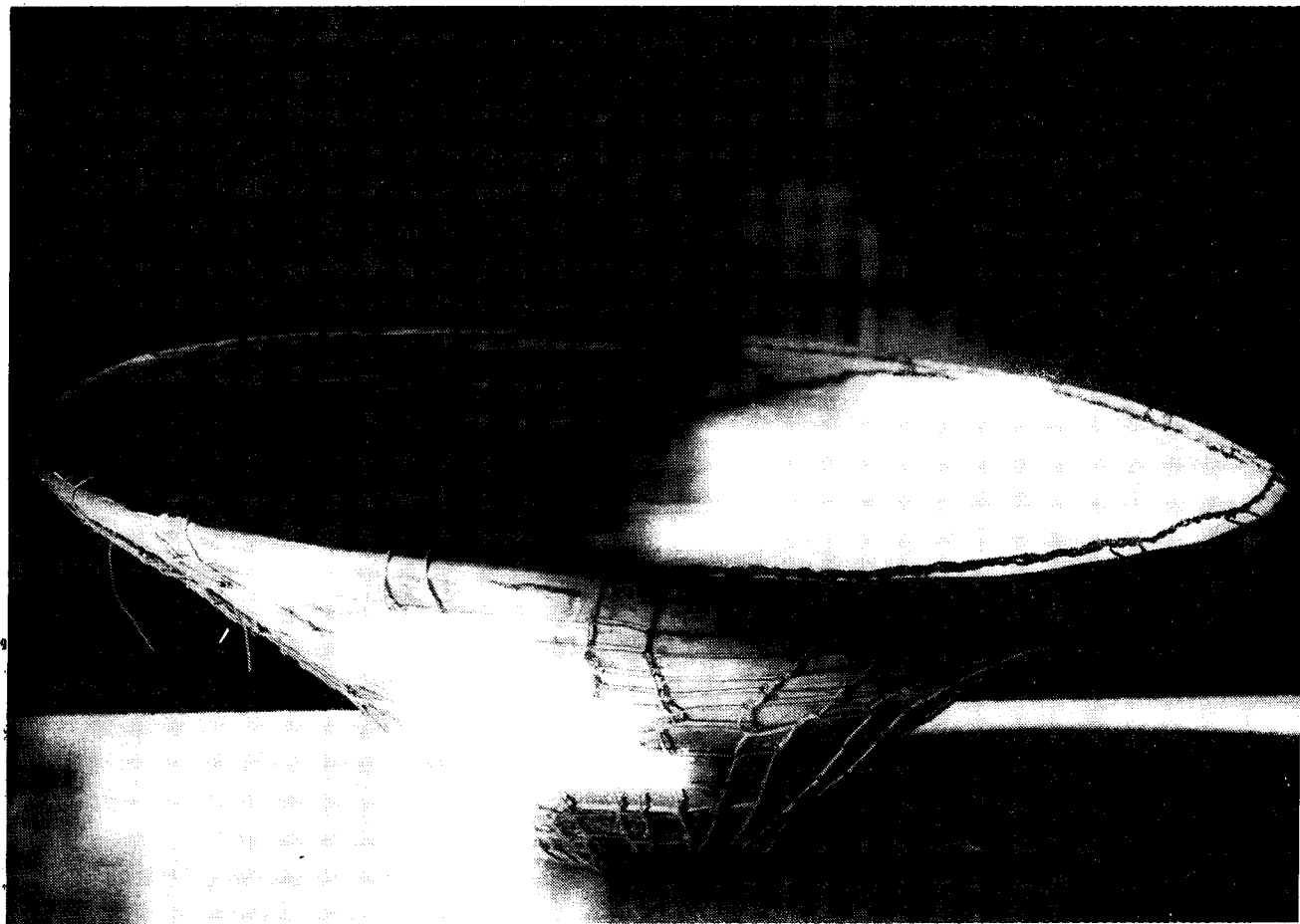
Po pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej Kańczuga dostała się pod panowanie austriackie; rozpoczął się nowy okres dziejów miasteczka w ramach tzw. Galicji.

Garncarze w XVII i XVIII wieku

Najwcześniejsza wzmianka dotycząca kańczuckiego ośrodka garncarskiego pochodzi z 1628 roku. Wówczas to poborcy podatkowi podali, że jeden garncarz, tytułem szosu, miał zapłacić złotego¹². Jest to informacja niezmiernie ważna, zważywszy, iż następne wzmianki o rzemieślnikach tegoż kunsztu pochodzą dopiero z lat 1707—1767.

W zestawieniu „osiadłości miasta Kańczugi” z 1707 roku wymieniony został „garncarz, Elias Czałowski”, który mieszkał przy ul. Północnej. Miał dwóch czeladników. Sam zaś był też gospodarzem i posiadał troje dzieci, w tym dwoje małych¹³. Przy ul. Przemyskiej, w domu wdowy Nikłowej, mieszkał w 1766 r. garncarz Walenty Zieliński¹⁴. W roku następnym miał on już własny dom położony „w pierzei idąc od miasta ku bramie”¹⁵. Brak danych o garncarzach w inwentarzach z lat 1738, 1756 i 1772 tłumaczyć można okresowym zamarciem ośrodka kańczuckiego.

W sporządzonym w 1650 roku inwentarzu klucza kańczuckiego, w którym wymienione zostały obowiązki cechów i rzemieślników, nie wspomniano o garncarzach. Natomiast w zestawieniu dochodów płynących z miasta podano, że w „jarmarku od garncarzów biorą od woza garnków 6”¹⁶. Identycznie podano w 1654 roku¹⁷. Wynika z tego, że garncarze kańczuccy nie świadczyli bezpłatnie żadnych usług na rzecz dworu ani nie płacili czynszu od rzemiosła swego. Problem to dość ważny w trakcie rozpatrywania dziejów garncarstwa okresu prosperowania gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Należy przypuszczać, że garncarze z Kańczugi zaspokajali jedynie potrzeby



Il. 1. Misa, wyrób z Kolaczye, glina glazurowana, wypalana. $\varnothing$ dna 19,9 cm, $\varnothing$ wylewu 77 cm, wys. 24 cm. Bączal Dolny, woj. króśnieńskie.

rynku lokalnego i świadczyć mogli swe usługi przy budowie pieców na terenie klucza kańczuckiego.

Na niewielkim stosunkowo obszarze, w okolicy tegoż miasteczka, rozciągała się dość gęsta sieć ośrodków garncarskich, spośród których najbliższymi znajdował się Przeworsk¹⁸, a dalej nieco Jarosław¹⁹, Sieniawa²⁰, Radymno²¹, Pruchnik²², Przemyśl²³, Dubiecko²⁴, Dynów²⁵, Tyczyn²⁶, Rzeszów²⁷, Łańcut²⁸, Głogów²⁹, Sokołów³⁰ i Leżajsk³¹. Konkurencja wyrobów i usług była więc duża. Faktu tego nie można pomijać w trakcie badań nad dziejami kańczuckiego ośrodka garncarskiego okresu przedrozbiorowego. Ponadto liczyć się też należy z napływem wyrobów garncarskich z Potylicza, które wówczas na ten teren docierały i cieszyły się dobrą opinią wśród nabywców³².

Druciarze z XVIII i XIX wieku

O druciarzach kańczuckich posiadamy dane dopiero z 1766 roku. Dotyczą one 19 osób:

Józef Aleksandrowicz, który mieszkał w domu Tomasza Kwolkiewicza przy ul. Kościelnej³³; Wawrzyniec Urban, który mieszkał w domu Kazimierza Bliżeniea w Tyłach za Kościołem; Stanisław Urban — zamieszkały tamże, gdzie „na jednym placu chałupa” stała; Józef Kowalski, który mieszkał przy ul. Jarosławskiej w domu Antoniego Pioruna; Michał Dziurski mający przy tejże samej ulicy własny dom; Szymon Stącel także zamieszkały w domu własnym. Na Dole za ul. Jarosławską; Antoni Wierzajski również mający tam własny dom³⁴; Jakub Korniakowski — zamieszkały w domu Szymona Głowackiego przy Bramie Drewnianej; Józef Galarus — posiadający własny dom w Zatyłkach za ul. Przemyską; Wojciech Swister mający także własny dom przy ul. Krakowskiej; Józef Komecia również mający tam własny dom; Michał Gębarowicz mieszkający w domu wdowy Gębarowiczowej przy tejże samej ulicy³⁵; Idzi Potasz — przy tejże

samej ulicy w domu Józefa Zukiewicza; Marcin Cieleń zamieszkały u Andrzeja Nykla też przy tej ulicy; Matiasz Jarosz posiadający własny dom; Wojciech Cieleń mający tam także własny dom; Paweł Kotanowski zamieszkały w domu Szczepana Tarnowskiego w Tyłach wspomnianej ulicy; Andrzej Wrobel mieszkający u Andrzeja Zagurskiego w pierzei koło kościoła; Franciszek Bobek zamieszkały w domu Andrzeja Sokolińskiego³⁶.

W roku następnym wymieniono takowych rzemieślników 20-tu³⁷, w 1772 — 23-eh³⁸, 1774 — 25³⁹, 1776 — 24⁴⁰, 1784 — 23⁴¹, a w 1870 roku było ich 20-tu⁴². Fakty te występują w rażącej sprzeczności z tym, co dotychczas podawano na temat stanu liczbowego druciarzy na początku ubiegłego stulecia⁴³. Problemem otwartym do dalszych badań pozostaje sprawa dokładniejszego określenia czym, poza drutowaniem naczyń, rzemieślnicy ci jeszcze się zajmowali.

Cech wspólny

Na terenie Kańczugi działał też cech wielki, czyli złożony, obejmujący rzemieślników różnych specjalności i branż. W świetle nadanego mu przez Annę Ostrogską przywileju, który znany jest z odpisu sporządzonego w 1771 roku⁴⁴, należeli do niego kowale, ślusarze, rymarze, kotlarze, złotnicy, siodlarze, powroźnicy, garncarze, nożownicy, iglarze, miecznicy i grzebieniarze⁴⁵. Wynika z tego, że w Kańczudzie nie było zbyt wielu garncarzy. Nie umniejsza to jednak rangi tego ośrodka, zważywszy, iż rzemieślnicy takowi z Przeworska⁴⁶, Przemyśla⁴⁷, Rzeszowa⁴⁸, Sokołowa⁴⁹ i Leżajska⁵⁰ należeli również do cechów zbiorowych.

W artykule 36, wspomnianego powyżej statutu cechu kańczuckiego, wymieniono opłaty jarmarczne obowiązujące tamtejszych rzemieślników. Podano tam kunszty takie jak: kowalski, mieczniczy, powroźniczy, kotlarski, rymarski, siodlarski, garncarski, złotniczy, nożowniczy, blacharski i iglarski⁵¹. Brak bliż-

szych danych na temat statutu uniemożliwia snuć jakichś dalszych wniosków. Dlatego też byłoby celowe opublikowanie go w pełnym brzmieniu.

Uwagi końcowe

Zestawiając obok siebie dane o garncarzach i druciarniach chciałem zwrócić uwagę etnografów na Kańczugę. Wzmianki o garncarzach uzupełniają w pewnym stopniu dotychczasowy stan naszej wiedzy o przeszłości tego ośrodka. Na szczególniejszą

uwagę zasługują wiadomości o druciarniach, na których dotychczas w literaturze etnograficznej nie zwracano uwagi. Dzięki nim „przedłużano żywot” wyrobów garncarskich. Drutowaniem naczyń zajmowali się niejednokrotnie sami użytkownicy. Druciarze musieli to jednak robić „fachowo”, dokładnie i z pewnym smakiem. Jak to robili i jaki obszar obejmowali zasięgiem swych usług — to problem, który oczekuje rychłego przebadania i wyjaśnienia.

Nie mając możliwości zajęcia się bliżej tym zagadnieniem, uznałem za celowe opublikować niniejsze materiały⁵².

PRZYPISY

¹ Kańczuga, miasteczko, woj. przemyskie.
² F. Kotula, *Rzeszowski ośrodek złotniczy XVI—XIX w. oraz mistrz Wawrzyniec Kasprowicz*, Kraków 1962, s. 17.

³ M. Horn, *Ruch budowlany w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550—1650 na tle przesłanek urbanizacyjnych*, Opole 1968, s. 133.

⁴ W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. III, Warszawa 1882, s. 802, podano: „Mieszkańcy (Kańczugi — uwaga S. F. G.) trudnią się rolnictwem i drutowaniem naczyń glinianych; za tym przemysłem odbywają dalekie podróże i są znani w odległych miasteczkach. Mały to zarobek, a przecież utrzymywało się z niego już na początku naszego stulecia sto rodzin, jak opowiada Bohrer w swej podróży po Galicji (*Bemerkungen auf einer Reise durch Galizien*, Wien 1804). Dawniej wyrabiano tutaj koszulki druciane dla towarzyszy pancernych, kołczugi, sakiewki, teraz jeszcze druciane sита i rachwy do przesiewania ziemi”. Istnieje tradycja, że nazwa miasteczka wywodzi się od „kołczugi”. F. Kotula, op. cit., s. 44, stwierdza jednak, że brak jest pokrycia w materiałach źródłowych, by mieszkańcy Kańczugi zajmowali się wyrobem zbroi.

⁵ Hipolit Stupnicki, *Galicja pod względem topograficzno-geograficzno-historycznym*, wyd. II, Lwów 1869, s. 57, wspominając o Kańczudzie podał: „...mieszkańcy trudnią się po największej części drutowaniem czyli naprawą garnków; tą skromną zarobkowością są w kraju (mowa o Galicji — uwaga S. F. G.) i za granicą dobrze znani”. Nadmienić należy, że autor wspomnianą pracę napisał w 1849 r., tamże, s. IV.

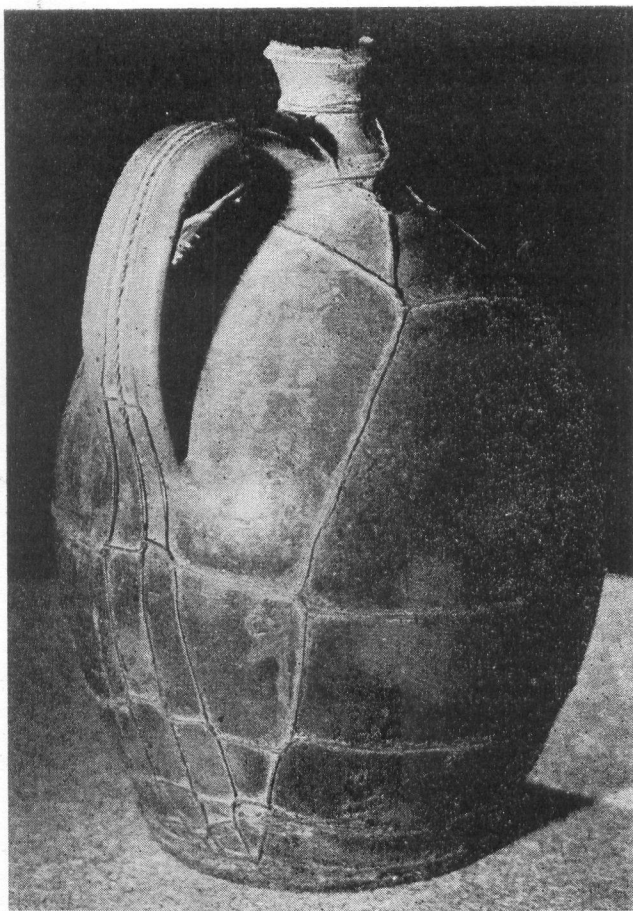
⁶ W dziele *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. II, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 360, podano, że w Kańczudzie był odrębny cech druciarski.

⁷ Wymieniono ich w inwentarzach gospodarczych klucza kańczuckiego; przy imionach i nazwiskach mieszkańców miasteczka podawano też ich zawody. Odnośnie interesujących nas tu rzemieślników podawano: „Ganczarz” lub „Garncarz” oraz „Druciarz”.

⁸ J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972, s. 78—79; W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV—XV*, Warszawa 1971, s. 35, 295—296; *Miasta polskie...*, s. 359—360; I. Rychlikowa, *Studia nad towarową produkcją wielkiej własności w Małopolsce w latach 1764—*

Il. 2. Dwojaki, wypalane bez polewy i glazury, Ø dna 9 cm, wylewu 13,5 cm, wys. 16 cm. Majdan Sieniawski, woj. przemyskie.





Il. 3. Bańka na olej. Il. 4. Dwojaki, polewane, malowane i glazurowane, $\varnothing$ dna 8 cm, $\varnothing$ wylewu 11,5 cm, wys. 14 cm. Moszczenica, pow. Gorlice.

1805. Cz. I. Towarowa gospodarka zbożowa, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 66; Tejże, *Szkice o gospodarce panów na Łańcucie*, Łańcut 1971, s. 9—11, 23.

⁹ *Miasta polskie...*, s. 360; H. Rybus, *Prymas Maciej Drzewicki. Działalność kościelna w diecezji przemyskiej (1504—1513)*, Warszawa 1968, s. 167; *Słownik geograficzny...*, s. 802.

¹⁰ W. Dworzaczek, op. cit., s. 279; A. Homecki, *Produkcja i handel zbożowy w latyfundium Lubomirskich w drugiej połowie XVII i pierwszej XVIII wieku*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 19, 21, 22, 24, 27, 30, 35, 36; M. Horn, *Lokalizacja cechów i specjalności rzemieślniczych w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550—1650*, „Przegląd Historyczny”, t. LXI, 1970, s. 414, 421; Tenże, *Walka klasowa i konflikty społeczne w miastach Rusi Czerwonej w latach 1600—1647 na tle stosunków gospodarczych*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972, s. 47; F. Kotula, op. cit., s. 17; M. Kulezykowski, M. Franćić, *Kraków jako ośrodek towarowy Małopolski zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa 1963, s. 53; J. Malecki, *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Warszawa 1963, s. 157; *Miasta polskie...*, s. 360; I. Rychlikowa, *Studia...*, s. 9, 64, 66—70, 126, 128, 154.

¹¹ A. Homecki, op. cit., s. 33, 40; M. Horn, *Kłęski pożarów w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1600—1651*, „Sprawozdania” Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, seria A, nr 4, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 83; *Miasta polskie...*, s. 360; I. Rychlikowa, *Szkice...*, s. 14, 26; *Słownik geograficzny...*, s. 802.

¹² AGAD, ASK I 17, *Rejestry poborowe woj. ruskiego, głównie z ziemi przemyskiej z lat 1526—1628*, k. 565.

¹³ AMKiWK, Sang. nr 347/2, *Konskrypcja pospólstwa miasta Kańczugi z uczynionej rewizji jego die 14 Maii 1707 A. Inwentarz miasta Kańczugi i wsi do niego należących z 1704 r.*, s. 8.

¹⁴ Tamże, nr 347/4, *Inwentarz dóbr klucza kańczudzkiego...* z r. 1766, s. 27.

¹⁵ Tamże, nr 347/5, *Inwentarz dóbr klucza kańczudzkiego, tak miasta Kańczugi, jako też przyległych wsi z 1767 r.*

¹⁶ Tamże, nr 137/1, *Inwentarz majątności Kańczudzkiej, miasta i wsi do niej należących, z budynkami dworu i folwarków, z polami za rozkazaniem JW. J. M. Pana Aleksandra Hrabie*

na Wiśniczu Lubomirskiego (...) dnia 25 stycznia w r. 1650 spisany..., s. 6.

¹⁷ Tamże, nr 137/2, *Inwentarz majątności kańczudzkiej miasta i wsi do niej należących... spisany w 1654 r.*, s. 4.

¹⁸ S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej w XVI wieku*, „Rocznik Przemyski”, t. XIII/XIV, Przemysł 1970, s. 42; M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133; Tamże, *Skład zawodowy magistratu przeworskiego w latach 1600—1650 na tle struktury zawodowej i społecznej miasta*, „Przegląd Historyczny”, t. LX, 1969, s. 276, 277; F. Kotula, op. cit., s. 17.

¹⁹ S. F. Gajerski, op. cit., s. 42; M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133, 137—139; Tenże, *Lokalizacja cechów...*, s. 409; F. Kotula, *Materiały do dziejów garncarstwa z terenu województwa rzeszowskiego*, Rzeszów 1956, s. 8—17; J. Olszewska, *Jarosławski ośrodek kaflarski*, „Rocznik 1963/64” Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia [Jarosław 1965], s. 50—60; Tejże, *Cechy w dawnym Jarosławiu*, „Rocznik 1966” Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia, [Jarosław 1967], s. 19, 23; Tejże, *Cechy w dawnym Jarosławiu*, „Profil”, *Kwartalnik Rzeszowski*, nr 1 (9), 1968, s. 59, 62—64; Tejże, *Zabytkowe kafle Muzeum w Jarosławiu*, Rzeszów—Jarosław 1969, s. 7—10.

²⁰ S. F. Gajerski, *Produkcja kafli w Sieniawie w świetle źródeł z XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, nr 2, 1969, s. 213—215; Tenże, *Zarys historii sieniawskiego ośrodka kaflarskiego. Przyczynek do dziejów produkcji kafli na obszarze Rusi Czerwonej w końcu XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Rocznik” Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia, 1969—1970—1971, Jarosław 1971, s. 129—138; Tenże, *Potylicki ośrodek kaflarski w XVI—XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 3, 1972, s. 483; A. Stelmach, *Dwór w Oleszycach w XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, nr 3, 1971, s. 286, 289.

²¹ W Radymnie był m.in. i cech wielki, skupiający rzemieślników różnych branż, J. Burszta, *Zabudowa miasta Radymna w połowie XVIII w.*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, rok I, zeszyt 2, Rzeszów 1958, s. 31. Do niego mieli należeć również, jak podaje M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133, bez podawania źródła informacji, tamtejsi garncarze. Pewnym potwierdzeniem takiego stwierdzenia może być fakt, iż jednym z bakałarzy radymniańskich był Jan Gancarczyk; K. Gottfried, *Z przeszłości Radymna*, „Rocznik Przemyski”, t. X, Przemysł 1964, s. 159.

²² M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133.

²³ K. Arłamowski, *Dzieje przemyskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce*, Przemysł 1931, s. 14, 15, 25, 29—30, 32, 62, 64, 70—71, 87, 212—213; Tenże, *Przyjęcie do prawa miejskiego w Przemyslu w latach 1541—1664*, „Sprawozdania” Państwowego Gimnazjum II im. prof. K. Morawskiego w Przemyslu, Przemysł 1931, s. 14—15, 16—17, 18—19, 20—21, 22—23; S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 49, 53, 60, 62; M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133, 135—137; Tenże, *Lokalizacja cechów...*, s. 407—408; Tenże, *Walka klasowa...*, s. 132; A. Kunysz, *Osada garncarska w Przemyslu (X—XIV w.)*, „Rocznik Przemyski”, t. X, z. 3, Przemysł 1965, s. 336—345; Tenże, *Osadnictwo otwarte w Polsce południowo-wschodniej od VI do XIII w.*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXI, z. 4, 1966, s. 339—340, 348—350; Tenże i F. Persowski, *Przemysł w starożytności i średniowieczu. (Od czasów najdawniejszych do roku 1340)*, Przemysł 1966, s. 58—62; M. Kwapieniowa, *Przygotowanie garncarzy do zawodu w świetle polskich statutów cechowych*, „Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu”, t. 6, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 80, 88, 113, 117—119; J. Smółka, *Katalog Archiwum Aktów Dawnych Miasta Przemysła*, Przemysł 1927, s. 11.

²⁴ S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 48, 50, 75; M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 134.

²⁵ S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 48, 50, 75; M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 134; B. Jaśkiewicz, *Zarys dziejów Dynowa [w:] Sześć wieków Brzozowa*, Kraków 1959, s. 67; M. Przysasz, *Rozwój gospodarczy powiatu sanockiego*, „Rocznik Sanocki”, Kraków 1963, s. 155.

²⁶ F. Kiryk i S. Mateszew, *Zarys dziejów Tyczyna do roku 1772 [w:] 600 lat Tyczyna*, Rzeszów 1973, s. 38, 69.

²⁷ S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 35—36, 39, 49, 74, 75; M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133, 139; Tenże, *Lokalizacja cechów...*, s. 411; F. Kotula, *Rzeszowski majolika ludowa*, „Polska Sztuka Ludowa”, nr 4—5, 1953, s. 303—319; Tenże, *Materiały do dziejów garncarstwa...*, s. 24—29; Tenże, *Rzeszowski ośrodek złotniczy...*, s. 31, 46—47; J. Pękowski, *O dawnych cechach w Rzeszowie*, „II sprawozdanie” dyrekcji c.k. II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1906, Rzeszów 1906, s. 2, 9, 34, 36; Tenże, *Dzieje miasta Rzeszowa*, Rzeszów 1913, s. 225—226, 259, 436, 437, 443, 444; A. Przybóś, *Rzeszów na przełomie XVI i XVII wieku [w:] Pięć wieków miasta Rzeszowa*, s. 72.

²⁸ S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 49, 70, 73, 74—75; M. Horn, *Ruch budowlany...* s. 133—134; Tenże, *Lokalizacja cechów...*, s. 410; F. Kotula, *Rzeszowska majolika...*, s. 305—306; Tenże, *Łańcucki ośrodek tkacki w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, nr 4, 1954, s. 665; Tenże, *Materiały do dziejów garncarstwa...*, s. 18—24; Tenże, *Rozmowy ze skorupkami czyli rzecz o plastyce garncarskiej i jej wymowie historyczno-społecznej*, Rzeszów 1969, s. 47—65.

²⁹ F. Kotula, *Materiały do dziejów garncarstwa...*, s. 15—16, 43—44; Tenże, *Głógów Małopolski*, Kraków 1970, s. 21.

³⁰ M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133; Tenże, *Lokalizacja cechów...*, s. 414; F. Kotula, *Materiały do dziejów garncarstwa...*, s. 12; S. Koziaż, *Cech garncarski w Sokolowie*, Lwów 1899; M. Kwapieniowa, *Przygotowanie garncarzy do zawodu...*, s. 80, 83, 85, 101, 105, 113, 117; Z. Przyrembel, *Farfurnie polskie dawne i dzisiejsze*, Lwów 1936, s. 15, 17.

³¹ L. Dzięgiel, *Malowane kafle z Leżajskiego*, „Polska Sztuka Ludowa” nr 1, 1953, s. 33—37; S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 41—42, 49, 61, 62; M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 133, 137, 138, 140; Tenże, *Lokalizacja cechów...*, s. 412, nie wykazał garncarzy, którzy w 1569 r. należeli do cechu rzemiosł drzewnych, ale uwzględnił ich już w pracy następnej, *Rozwój rzemiosł branży drzewnej w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550—1650*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu”, Historia VII, Opole 1970, s. 42; F. Kotula, *Leżajski ośrodek ceramiczny*, „Polska Sztuka Ludowa”, nr 1, 1953, s. 26—32; Tenże, *Materiały do dziejów garncarstwa...*, s. 45; Tenże, *Rozmowy ze skorupkami...*, s. 161—170; J. Półwiartek, *Położenie ludności wiejskiej starostwa leżajskiego w XVI—XVIII wieku*, Warszawa—Kraków 1972, s. 209; T. Szetela, *Malowane kafle z Leżajskiego*, „Polska Sztuka Ludowa”, nr 3—4, 1963, s. 165—182.

³² S. F. Gajerski, *Materiały do historii ośrodków garncarskich w Potyliczu i okolicy*, „Polska Sztuka Ludowa”, nr 1, 1960, s. 43, 45; Tenże, *Formy zbytu i zasięg wyrobów potylickich garncarzy za czasów Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, „Z naszej ziemi”. Biuletyn Informacyjny Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego Oddział w Przemyśle, nr 8, 1967, s. 19—20, 25—27; Tenże, *Novi dżerela pro potylickiy hončarskiy centr (druha polovyna XVI — perša polovyna XVII st.)*, „Archivy Ukrainy”, nr 3 (89), 1968, s. 89—90; Tenże, *Potylicki ośrodek kaflarski...*, s. 482—483; F. Kotula, *Materiały do dziejów garncarstwa...*, s. 98,

³³ AMKiWK, Sang. 347/4, s. 25.

³⁴ Tamże, s. 26.

³⁵ Tamże, s. 27.

³⁶ Tamże, s. 28.

³⁷ Tamże, nr 347/5.

³⁸ Tamże, nr 347/6, *Inwentarz dóbr klucza kańczudzkiego, w woj. ruskim a ziemi przemyskiej położonych... z 1772 r.*; Tamże, nr 347/6, *Inwentarz miasta Kańczugi i dóbr do niej należących spisany... 1772 r.*

³⁹ Tamże, nr 347/8, *Inwentarz dóbr klucza kańczudzkiego w ziemi przemyskiej i powiecie przeworskim... z r. 1774.*

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże, nr 347/12, *Inwentarz klucza kańczudzkiego in anno 1784 (...)* sporządzony, s. 7—9.

⁴² Tamże, Schn. 721.

⁴³ Patrz przypis 4.

⁴⁴ F. Kotula, *Rzeszowski ośrodek złotniczy...*, s. 17, podał, że cech ten „dopiero w roku 1657 zorganizował się tam, na podstawie przywileju wystawionego przez Annę de Sternberg księżną Ostrogską (...). Dokument ten dosłownie kazał przepisać i zaświadczyl Aleksander Michał Lubomirski w roku 1711” stwierdził autor, przenosząc dodatkowe wiadomości na jego temat do przypisu 44, s. 44, w którym podał: „Niestety, oryginalne dokumenty nie dochowały się do naszych czasów. Jednak pod koniec XIX w. miejscowy wikary ks. [Jan] Kudła, sporządził kopiarusz zachowanych do jego pobytu w Kańczudzie dokumentów, tak miejscowych jak i cechowych. Kopiarusz znajduje się w archiwum parafialnym w Kańczudzie. Kopie przywilejów omawianego cechu znajdują się na s. 183—192. Z nich korzystałem w niniejszym studium”. Zastrzeżenia jednak wzbudziły daty. Aleksander Michał Lubomirski zmarł w 1676 r., K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. V, Lipsk 1840, s. 153; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. IX, Warszawa 1912, s. 175; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XV, Warszawa 1912, s. 63, podaje, że w r. 1676 wyjechał on „dla poratowania zdrowia za granicę” i „zmarł w pierwszych dniach stycznia 1677 r.” Nie jest to istotne; różnica jednego roku, a może kwestia kilku tygodni, nie odgrywa tu zasadniczej roli. Problem tkwi w tym, że w 1711 r. nie mógł on już potwierdzić wspomnianego statutu. W związku z tym zwróciłem się z prośbą do Urzędu Parafialnego w Kańczudzie o udzielenie mi bliższych danych na ten temat; dzięki uprzejmości ks. Józefa Pęcherka dane te sprostowałem.

⁴⁵ F. Kotula, *Rzeszowski ośrodek złotniczy...*, s. 17.

⁴⁶ S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 42.

⁴⁷ Do r. 1576 garncarze przemyscy należeli do cechu zbiorowego; później zorganizowali własny, K. Arłamowski, *Dzieje przemyskich cechów rzemieślniczych...*, s. 14.

⁴⁸ Jak utrzymują F. Kotula, *Rzeszowska majolika...*, s. 312 i A. Przyboś, op. cit., s. 72, z końcem XVI w. miał istnieć w Rzeszowie samodzielny cech garncarski. Poglądu tego jednak w pełni nie podziela M. Horn, *Ruch budowlany...*, s. 139, ale definitywnie się z nim nie rozprawia i podaje nadal, że cech takowy istniał w 1593 r., tenże, *Lokalizacja cechów...*, s. 411. W 1718 r. garncarze tamtejsi wraz z murarzami i cieślami utworzyli wspólny cech, J. Pękowski, *O dawnych cechach w Rzeszowie*, s. 9; tenże, *Dzieje miasta Rzeszowa*, s. 225—226.

⁴⁹ S. Koziaż, op. cit., s. 6—7.

⁵⁰ S. F. Gajerski, *Garncarze na terenie Rusi Czerwonej...*, s. 61.

⁵¹ F. Kotula, *Rzeszowski ośrodek złotniczy...*, s. 17.

⁵² W 1907 r. zaczął się kryzys kańczuckiego ośrodka na skutek pojawienia się gotowych wyrobów fabrycznych oraz utrudniania przez kupców sprowadzania łubów przetakowych bezpośrednio z Bukowiny czy z innych miast Galicji. Nie pomogła uchwała Sejmu galicyjskiego, polecającego Wydziałowi Krajowemu podjęcie środków zaradczych. Wielu druciarzy zrezygnowało z zawodu, tylko niektórzy zajmowali się drutowaniem naczyń kamiennych, traktując to jako dodatkowe źródło dochodu. Garncarstwem zajmowała się w Kańczudzie tylko rodzina Dytrychów.

(Inf. Mieczysława Skórskiego i ks. Józefa Pęcherka, którym na tym miejscu składam podziękowanie).

Fot.: K. Ruszel

Obiekty ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie

